

Procesja Bożego Ciała

W procesji Bożego Ciała jest coś szczególnego. Udział w tej procesji ujawnia, że w swoim życiu chcemy iść za Chrystusem i z Chrystusem. Być może jest to jakieś uogólnienie, bo potem każdy realizuje ten cel troszkę po swojemu. Może przez codzienną modlitwę, niedzielną obecność na Mszy świętej, przez kształtowanie życia swojej rodziny w autentycznym duchu chrześcijańskim. Być może jest inaczej, bo życie codzienne odkrywa wiele braków w realizacji podstawowych zadań i obowiązków życia chrześcijańskiego. Może nawet pokazuje, że czasami postępujemy wbrew nauce Chrystusa, świadomie i dobrowolnie. Jednak całe nasze życie w pewien sposób obraca się wokół osoby naszego Pana. Nie potrafimy i nie chcemy się tego wyrzec. Chcemy przez życie kroczyć za Chrystusem i blisko Jego osoby, jak w procesji Bożego Ciała, czy jesteśmy na przodzie tej procesji, czy daleko w tyle. Bo w istocie od dnia chrztu świętego zostaliśmy włączeni do tego wielkiego pochodu idących za Chrystusem i z Nim.

I to chyba jest ten szczególny wymiar procesji Bożego Ciała; nie tylko to, że nasz Pan i Zbawiciel wychodzi z kościoła na drogi naszego życia, przecież zawsze jest z nami, nie tylko to, że z dumą, publicznie możemy zamanifestować naszą wiarę w Pana Boga. Chyba przede wszystkim to, że w głębi naszego serca chcemy naszą codzienność przeżywać z Jezusem, idąc za Nim i z Nim.

[prob.]